

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

WTOREK, 14 LISTOPADA 1950 ROKU

314

Cała Polska wita z radością delegatów na Kongres Warszawski

Masy pracujące potępiają z oburzeniem haniebne postępowanie rządu Attlee-Bevina — w stosunku do przedstawicieli światowego ruchu obrońców pokoju

WARSZAWA (PAP) — Na spotkaniach z delegatami na II Światowy Kongres Pokoju i na masowych zebraniach — ludzie pracy, a wraz z nimi całe społeczeństwo polskie wita z radością delegatów na Kongres Warszawski...

Z głębokim oburzeniem przyjęli wiadomość o angielskich szyskach wiodowych pracownicy „Pafawagu”. „Widocznie ludobójcy lekają się słów prawdy, lekają się naszego go kołowego budownictwa” — powiedział na zebraniu załogi robotnik Wroński...

CHROBRY — jeden z zebranych, delegat na Kongres powiedział m. in.: „Najlepszym dowodem, że praca nasza wzmacnia siły pokoju, że imperialiści są poważnie zaniepokojeni i szukają deski ratunku przed ostateczną zgoną — jest fakt, że decydują się oni nawet na takie chwytliwe, jak odmowa wizyj wjazdowych znacznej większości delegatów, a w ich miejsce wszystkim czołowym działaczom społecznym. W odpowiedzi na te szyski — wzmoczymy walkę o pokój, będzie to codzienna praca umacniania siły pokoju”.

wiązają zorganizowanie Kongresu w Sheffield. W uchwalonej przez ludność Poznania rezolucji czytamy: „Delegat z całego świata, który przyjeżdża do naszego kraju, aby wziąć udział w Kongresie, który ma być w Warszawie, jest naszym gościem i naszym bratem. Nie należy go traktować jak wroga, który przyjeżdża do naszego kraju, aby wziąć udział w Kongresie, który ma być w Warszawie...”

Pracujący chłopci piętnują podżegaczy wojennych

WARSZAWA (PAP) — Pierwsza wiadomość o tym, że II Światowy Kongres Pokoju nie będzie mógł z powodzeniem odbyć się w Warszawie, w ciągu kilku godzin rozniósł się po wsiach. „Do ostatniej chwili spodziewaliśmy się, że II Światowy Kongres Pokoju odbędzie się w Warszawie...”

Oburzenie chłopów nie miało granic. „Do ostatniej chwili spodziewaliśmy się, że II Światowy Kongres Pokoju odbędzie się w Warszawie...”

W Miesiąc Poglębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Mieszkańcy 4 dz. elnic stolicy serdecznie witają członków delegacji radzieckiej

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę 12 bm. w czterech dzielnicach Warszawy odbyły się akademie z okazji Miesiąca Poglębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w których uczestniczyli członkowie delegacji radzieckiej, przybyłej do Polski na uroczystości Miesiąca. Mieszkańcy czterech dzielnic stolicy tłumnie skorzyszali z okazji, by zetknąć się z przedstawicielami narodów ZSRR, które...

Naszym celem jest utrwalenie pokoju i ustalenie pokojowych stosunków między dwoma odrębnymi ustrojami

Artykuł prof. Joliot-Curie w angielskim piśmie „Daily Worker”

LONDYN (PAP) — W dzienniku „Daily Worker” ukazał się artykuł przewodniczącego Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju — prof. Joliot-Curie. „Nasze główne zadanie — pisze prof. Joliot-Curie — będzie polegało na tym, by dać możliwość jak największej ilości organizacji i działaczy możliwość wyrażenia swojej opinii. Oto dlaczego Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zaproponuje utworzenie komisji, których wnioski będą rozpatrzone przez Kongres w celu powzięcia konkretnych decyzji.”



RAZEM WYWALCZYMY TRWAŁY POKÓJ

W Miesiąc Poglębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Mieszkańcy 4 dz. elnic stolicy serdecznie witają członków delegacji radzieckiej

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę 12 bm. w czterech dzielnicach Warszawy odbyły się akademie z okazji Miesiąca Poglębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w których uczestniczyli członkowie delegacji radzieckiej, przybyłej do Polski na uroczystości Miesiąca. Mieszkańcy czterech dzielnic stolicy tłumnie skorzyszali z okazji, by zetknąć się z przedstawicielami narodów ZSRR, które...



ponownie, że pokojowe współistnienie dwóch ustrojów świata jest możliwe i konieczne. POKÓJ JEST NAJWIĘKSZYM DOBREM DLA WSZYSTKICH NARODÓW. Mniejszość w Stanach Zjednoczonych dąży do wojny, a nawet nawołuje do wojny „prewencyjnej”. Nie sposób jednak w nieskończoność oszu kiwać narodów, szczególnie jeśli są ludzie, którzy mogą narodom wiele rzeczy wyjaśnić. Dążymy do tego, by narody dowiedziały się o prawdzie. Musimy znaleźć sposoby i środki, by doprowadzić do porozumienia między wszystkimi narodami, w tym również do porozumienia z narodem amerykańskim, który dowiódł niejednokrotnie, że nie chce wojny. Dążymy do rozszerzenia naszego ruchu na cały świat i do coraz dalszego pogłębienia wzajemnego zrozumienia. Jestem przekonany, że Kongres przyczyni się wybitnie do osłabienia napięcia w sytuacji międzynarodowej.”

W 5 rocznicę powstania ŚFMD Wspaniała manifestacja jedności młodzieży Polski, Czechosłowacji i NRD w granicznym mieście Zittau

BERLIN (PAP) — W Zittau, niemieckim mieście granicznym z Polską i Czechosłowacją, odbyło się w dniu 12 bm. spotkanie młodzieży trzech zaprzyjaźnionych krajów, zorganizowane z okazji Światowego Dnia Młodzieży, w przeddzień II Światowego Kongresu Pokoju.

Na ziemi, wyzwolonej przez okrytą sławą Armię Radziecką, młodzież niemiecka wita swych rówieśników z sąsiednich krajów okrzykami: „Niech żyje młodzież Bolesława Bieruta i Klementa Gottwalda, śmiało idąca ku socjalizmowi!” „PRZYJAZŃ!”, „POKÓJ!”.

Na granicy utworzył się potężny, 20-tysięczny pochód, wśród szpalery pocztów sztandarowych, przy dźwiękach fanfar, młodzież niesie emblematy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, Komsomolu, ZMP, CSM (Czechosłowackiej Młodzieży), FDJ (Wolnej Młodzieży Niemieckiej), oraz portret Generalissimusa Józefa Stalina. Następnie szereg niosący portrety przywódców polskich, czechosłowackich i niemieckich mas pracujących.

by wnieść jeszcze większy wkład w dzieło zabezpieczenia pokoju. Będziemy dążyć nieustannie do pogłębienia przyjaźni między naszymi narodami i narodami Związku Radzieckiego. Podwoimy swe wysiłki, żeby uczyć się pracować i walczyć w myśl wskazań Chorażego Światowej Obozu Pokoju, Józefa STALINA.

Zakłady żywienia zbiorowego wymagają walkę o jakość posiłków Doniosła uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP) — Prezydium Rządu podjęło w tych dniach uchwałę o przełomowym znaczeniu dla usprawnienia gospodarki społecznej w dziedzinie żywienia zbiorowego. Uważając, że obecny stan nie zadowala rosnących potrzeb mas pracujących, uchwała stwarza warunki dla realizacji podstawowych zadań w dziedzinie żywienia zbiorowego, a przede wszystkim dla podniesienia jakości posiłków, ich różnorodności i wyboru asortymentowego. Wymagania bowiem i możliwości płatnicze konsumentów w okresie systematycznie wzrastały w o-kresie Planu 6-letniego, który zakłada stałe podnoszenie stopy życiowej mas pracujących, a co za tym idzie zmiany w poziomie odżywania się i w strukturze wydatków na żywność. Wysoki poziom jakości posiłków w zakładach żywienia zbiorowego stanowi jednocześnie nieodzowny warunek wzrostu wydajności pracy.

Przedłużenie terminu odprzedaży walut obcych, monet złotych, złota i platyny

WARSZAWA (PAP) — Wobec wielkiego napływu do okienek Narodowego Banku Polskiego osób pragnących odprzedać waluty obce, monety złote i platynowe — termin odprzedaży został przesunięty z dnia 13 na dzień 18 bm. Dzień 18 jest ostatecznym terminem, do którego zainteresowani mogą zadośćuczynić wymogom ustawy z 2 października 1950 r.

Uchwała przewiduje, że jakość posiłków w uspołecznionych zakładach gastronomicznych zostanie podniesiona m. in. przez wprowadzenie obowiązujących receptur opartych na zasadach naukowych. Jadło

Organizacje i wybitni działacze, którzy dawniej odnosili się do tego ruchu wrogo, zmienili obecnie swój stosunek. Zrozumieli oni, że naszym jedynym celem jest pokój. Są ludzie, którzy uważają, że naszym celem jest budowa socjalizmu na całym świecie. Takie przypuszczenie jest absurdem. Naszym celem jest utrwalenie pokoju i ustanowienie pokojowych stosunków między dwoma odrębnymi ustrojami. Kongres powinien doprowadzić do osłabienia napięcia w sytuacji międzynarodowej oraz powinien dowieść

USA przerywają „pomoc” dla Anglii

LONDYN (PAP) — Rząd amerykański zawiadomił brytyjskiego ministra skarbu Gaiskella, że dolarowa „pomoc” dla Anglii w ramach planu Marshalla będzie przerwana z końcem 1950 roku.

Zadania młodzieży w budownictwie socjalistycznym

WARSZAWA (PAP) — W drugim dniu obrad uczestnicy krajowej narady aktywu robotniczego ZMP szeroko przedyskutowali zagadnienia związane z pracą zakładowych organizacji ZMP. Młodzi robotnicy stwierdzili, że organizacja ZMP-owska musi stać się dla całej młodzieży robotniczej siłą mobilizującą do lepszej, wydajniejszej pracy, do upowszechniania nowatorskich metod

Zadania młodzieży w budownictwie socjalistycznym

WARSZAWA (PAP) — W drugim dniu obrad uczestnicy krajowej narady aktywu robotniczego ZMP szeroko przedyskutowali zagadnienia związane z pracą zakładowych organizacji ZMP. Młodzi robotnicy stwierdzili, że organizacja ZMP-owska musi stać się dla całej młodzieży robotniczej siłą mobilizującą do lepszej, wydajniejszej pracy, do upowszechniania nowatorskich metod

Protest MOD

PRAGA (PAP) — Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy wystosowała do rządu brytyjskiego i do Związku Dziennikarzy Brytyjskich stanowczy protest przeciwko odmowie udzielenia przez rząd brytyjski wiz wjazdowych większości delegatów na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, jak również wielu dziennikarzom.

Koreańskie wojska ludowe walczą z amerykańską armią na rzece Czongczon

MOSKWA (PAP) — Jak donosi agencja TASS, ogłoszony w dniu 11 listopada komunikat naczelnego dowództwa koreańskiej Armii Ludowej stwierdza, że na wszystkich odcinkach frontu wojska ludowe toczą walki z oddziałami amerykańskimi i południowo-koreańskimi. W rejonie Anczu walki toczą się na rzece Czongczon i wokół miasta Tokusen. Na wybrzeżu wschodnim jednostki Armii Ludowej prowadzą walki obronne na północ od Hamhyng.

Waluciarze-spekulanci przykładowo ukarani Surowe wyroki dla pasożytów społecznych żerujących na gospodarce narodowej

SZCZECIN (PAP) — Sąd Apelacyjny w Szczecinie rozpatrzył w trybie doraźnym sprawę właściciela zakładu jubilerskiego — Baczul Leona, zam. we Wrocławiu, przy ul. Krzyckiej 15-a, który usiłował nielegalnie wywieźć za granicę większe ilości obcych walut, złota, platyny, biżuterii i drogich kamieni. Rozprawie, która uzyskała duży rozgłos w Szczecinie, przystąpiło 11 się liczących robotników miejscowych zakładów pracy oburzeni bezczelnością spekulacji i machinacjami Baczuli. Po naradzie sąd skazał oskarżonego Baczulę na karę 10 lat więzienia, pozbawienie praw publicznych na lat 5 oraz wysoką grzywnę. RZESZÓW (PAP) — Spekulant i handlarz obcymi walutami, kupiec rzeszcowski Bigaj Stanisław, właściciel sklepu w Rzeszowie przy ul. Małtejskiej, został wyrokami Sądu Apelacyjnego skazany na karę 12 lat więzienia, wysoką grzywnę oraz konfiskatę znalezionych przy nim obcych walut. W motywach wyroku sąd podkreślił, że gdyby przestępstwa oskarżonego miały miejsce po wydaniu ustawy o zmianie systemu pieniężnego kara byłaby bardziej surowa.

# Istota sojuszu robotniczo-chłopskiego na obecnym etapie

## O nowej pracy towarzysza Bolesława Bieruta

Praca tow. Bolesława Bieruta „Istota sojuszu robotniczo-chłopskiego na obecnym etapie” zamieszczona w N-rze 5 (23) „Nowych Drog” ma ogromne zasadnicze znaczenie, zawiera bowiem wiele wskazań ogólnoteoretycznych i praktycznopolitycznych, niezmiernie ważnych z punktu widzenia aktualnych zadań naszej pracy partyjnej na wsi.

Tow. Bierut stwierdza, że wśród działań między organizacjami PZPR i ZSL zrodziło potrzebę nawiązania bliższego kontaktu ideologicznego, odczuwaną przez aktywność obu partii. Bliższa współpraca organizacyjna musi być z natury rzeczy oparta na określonym podłożu klasowym, ideologicznym, politycznym. „Zagadnienia organizacyjne — stwierdza tow. Bierut — są tylko funkcją określonej polityki, która wyznacza aktualny stan walki klasowej i cel tej walki — jej kierunek i program ideologiczny”.

Można by ogólnikowo stwierdzić, że cel i program współdziałających organizacji jest wspólny. Ale to nie wystarczy, życie idzie bowiem naprzód, walka trwa i w toku jej rozwoju następują przesunięcia. Dlatego trzeba w każdej konkretnej sytuacji przeprowadzić zasadniczą analizę aktualnych procesów walki klasowej, układu sił w tej walce, zbadać słuszność stosowanej w niej taktyki, lub też charakter błędów taktycznych, które mogą być, czy właśnie, popełniane zarówno z jednej, jak i z drugiej strony. „Wypaczenia organizacyjne są najczęściej wyrazem błędnej taktyki której źródła należy szukać albo w złej ocenie sytuacji i wynikających z niej zadań politycznych, albo w niejasnej lub błędnej postawie ideologicznej”.

Pierwsze z zagadnień ideologicznych, które tow. Bierut porusza, dotyczy pytania, do czego dążymy wspólnie, jaki jest nasz cel?

Deklaracja ideowa PZPR, uchwalona na Kongresie Zjednoczeniowym w końcu 1948 r., głosi, że celem klasy robotniczej w Polsce jest zbudowanie podstaw socjalizmu. Rzecz prosta, że jako partia marksistowsko-leninowska PZPR stawia sobie za ostateczny cel całkowitą realizację komunizmu — wyższego stadium socjalizmu.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe nie idzie tak daleko w określaniu swego celu. Stoi jednak wyraźnie na gruncie budowy nowego ustroju społecznego, przeciwstawnego kapitalizmowi wolnego od wyzysku. Ale deklaracja ideowo-programowa ZSL nie określa bliżej tego nowego ustroju ani też nie określa swego stosunku do postawionego przez PZPR programowego zadania na obecnym etapie: budowy podstaw socjalizmu. „Są to niedopowiedzenia nader istotne — stwierdza tow. Bierut — mogą bowiem stać się źródłem wahań ideologicznych w zagadnie-

niach najbardziej zasadniczych, mogą nawet prowadzić do przeświadczenia, że może istnieć inna jakaś — pośrednia — forma ustroju społecznego, aniżeli socjalizm”.

Sformułowania dotyczące celów ideologiczno-programowych ZSL cechuje brak precyzji naukowej i pewna ogólnikowość, wskutek czego słuszne ujmowanie wielu zagadnień (jak np. sprawy spółdzielczości produkcyjnej) traci na ostrości, gubi się wobec braku wyraźnie nakreślonej perspektywy dalszego rozwoju.

Z kolei porusza tow. Bierut w swej pracy zagadnienie walki klasowej i charakteru naszego państwa jako głównego na obecnym etapie oręża w walce klasowej.

Okres, który obecnie przeżywamy, nazywamy okresem przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu.

„Oznacza on — po pierwsze — że na czoło społeczeństwa wysuwała się klasa robotnicza, która w sojuszu z masami pracującymi chłopstwa obaliła panowanie obszarników i kapitalistów, ujęła władzę polityczną w kraju i realizuje program budowy nowego ustroju społecznego zgodnie z ideologią proletariatu. Oznacza to — po wtóre — że klasa robotnicza w oparciu o biedotę chłopską i sojusz z masami średniorolnych chłopów stawia sobie za zadanie złamać do reszty w walce klasowej opór i bazę ekonomiczną klasy kapitalistów — w celu zabezpieczenia rozwoju form gospodarki socjalistycznej. Oznacza to — po trzecie — że złamanie do końca oporu i bazy ekonomicznej wyzysku kapitalistycznego nie da się przeprowadzić bez ostrej walki klasowej z najbliższą warstwą wyzyskiwaczy, tzn. z bogaczami i spekulantami wiejskimi — z kulałkami, które stanowią obecnie główną oścież gospodarczą i polityczną kapitalizmu oraz najczęściej zaporę i przeszkodę dla wciągnięcia milionowych mas chłopskich na tory nowej gospodarki socjalistycznej”.

Walka klasowa pozostaje więc i w okresie przejściowym siłą napędową dalszego rozwoju społecznego, z tym, że walka klasowa w tym okresie nabiera na ostrości, gdyż „opór wyzyskiwaczy staje się tym bardziej przebiegły i rozpaczliwy im szybsze jest tempo ich likwidacji”.

Jednakże warunki walki klasowej są w okresie przejściowym z gruntu odmienne, gdyż klasa robotnicza, lud pracujący, posiada potężny oręż dławienia i łamania oporu wyzyskiwaczy. Orężem tym jest nasze państwo ludowe, państwo robotników i chłopów. „Podstawowymi funkcjami naszego państwa są:

- 1) zdławienie do końca oporu klas wyzyskiwaczy;
  - 2) kształtowanie warunków rozwoju politycznego, gospodarczego i kulturalnego naszego kraju w kierunku socjalizmu”.
- Jest to

wieć państwo dyktatury proletariatu.

Całkowita jasność w dziedzinie zagadnień ideologicznych jest niezbędnym warunkiem powodzenia w pracy propagandowo-agitacyjnej i organizacyjnej. Rzecz prosta, że działacze ludowi muszą w swej pracy, w swej propagandzie i agitacji masowej używać języka zrozumiałego dla mas chłopskich. Nie należy jednak zapominać, że celem tej pracy jest podniesienie świadomości społecznej mas. Ażeby zaś ten cel osiągnąć, trzeba masom mało i średniorolnych chłopów wyjaśnić sens i istotę toczącej się walki klasowej, wskazać wyraźnie cel, do którego zdążamy, wykazać, jakie korzyści niesie socjalizm pracującym chłopom.

Lekceważenie zagadnień ideologicznych wyraża się w tolerancyjnym stosunku do obcych i wrogich wpływów na masy chłopskie. „Wśród działaczy i aktywistów terenowych zdarzają się niekiedy wypowiedzi jawnie sprzeczne z naszą postawą ideologiczną. Idealizowanie odrębności klasowej chłopstwa w ogóle (bez wyjaśniania źródeł odrębności klasowej wyzyskiwaczy wiejskich), podkreślanie przeciwieństw między wsią i miastem... wypaczenie istoty państwa ludowego i niechętny, jeśli nie wprost wrogi stosunek do jego planów i zarządzeń, fałszywa ocena sytuacji i trudności, jakie napotyka rozwój naszego życia gospodarczego i kulturalnego, wreszcie budzenie nieufności wzajemnej między ZSL i PZPR — oto najczęściej spotykane objawy obcych klasowo wpływów, które nie zawsze spotykają się z dość ostrą i zdecydowaną krytyką i przeciwdziałaniem. Tolerancyjną postawą wobec wypaczeń i odchyleń ideologicznych jest głęboko niebezpieczna dla zdrowego rozwoju organizacji politycznej”.

Skutecznym narzędziem w walce z wypaczeniami i odchyleńkami jest oręż krytyki i samokrytyki.

Zdrowa postawa ideologiczna wymaga też krytycznego ustosunkowania się do historii ruchu ludowego. Obok postępowych tradycji, dzieje ruchu ludowego są obciążone balastem obcych poglądów. „Na ruchu ludowym zerwała ponadto i do dziś dnia żerują podsywające się pod ten ruch najróżnorodniejsze grupy ideologicznych burżuazyjnych, które usiłowały zawsze wrzucić ruch chłopski do rydwanu burżuazji, nie mówiąc już o agencjach imperialistycznych w rodzaju Mikotajczyka”. Zadanie polega na tym, żeby oczyścić ruch chłopski i jego tradycje od tych głębokich narośli obcej ideologii.

Przechodząc do analizy nowej treści sojuszu robotniczo-chłopskiego tow. Bierut przedstawia leninowskie zasady rewolucyjnego sojuszu klasy robotniczej z pracującym chłopstwem pod kierownictwem proletariatu. W okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu państwo demokracji ludowej powinno w myśl nauki Lenina odgrodzić chłopca żyjącego z pracy rąk swoich od chłopa-spekulanta. Na tym polega zasadnicza linia polityki klasowej na wsi. Na takiej też zasadzie musi się teraz opierać sojusz robotniczo-chłopski.

„Demokracja ludowa jest nową, wyższą formą sojuszu robotniczo-chłopskiego, którego celem jest likwidowanie zacofania wsi, przewyższanie sztucznie stworzonych przez stare klasy wyzyskiwaczy odrębności i przeciwieństw między miastem i wsią, między klasą robotniczą i masami pracującego chłopstwa”.

Budowa tak pojętego sojuszu robotniczo-chłopskiego możliwa jest jedynie na podstawie walki z kulałkami.

Sytuacja mas chłopskich w Polsce ludowej uległa radykalnej poprawie.

„W Polsce większość chłopów przed wojną często głodowała, wielka ich część głodowała stale. Dziś nie ma na wsi polskiej głodu. Dużo jest dziś jeszcze braków i niewygód, zarówno na wsi, jak i w mieście, ale nie ma już ani głodu, ani bezrobocia, ani konieczności tułaczki w poszukiwaniu chleba. Nikt z nas nie wątpi, że zarówno materialnie, jak i kulturalnie warunki życia mas ludowych będą coraz lepsze. Któż więc

dziś czuje się zagrożony, kto obawia się o swój los, o swoje jutro? Kulałk, spekulant, kupiec, drobny kapitalista i rozbitki klas wyzyskiwanych. Te warstwy czują się zagrożone, ponieważ nie uśmiecha się im perspektywa życia z pracy rąk własnych”.

Główną przeszkodą, na jaką napotyka dziś na wsi obie partie — PZPR i ZSL — to wroga postawa bogaczy wiejskich, kulałków, będących największą ościeżką kapitalistycznego wyzysku w Polsce ludowej i nieprzejednanymi wrogami naszego państwa ludowego, naszej drogi rozwojowej ku socjalizmowi.

Opór elementów reakcyjnych najsilniej występuje dziś w ich walce przeciwko ruchowi spółdzielczości produkcyjnej. „Przeciwni temu ruchowi występują nie tylko bogacze wiejscy, ale i powiązana z nimi jak najściślej reakcyjna część kleru oraz wszelkie niedobitki elementów kapitalistycznych, działające zarówno na wsi, jak w mieście, zarówno jawnie, jak w podziemiu, zarówno wewnątrz kraju jak za granicą”. Wrog nie przebiega w środkach, stosując w swym oporze terror, skrytobójstwo, szkodnictwo, sabotaż, dywersje, podpalenia i rabunki. Opór wroga będzie w miarę rozwoju walki nie słabnąć, lecz wzmacniać się.

Spółdzielczość produkcyjna jest najbardziej rewolucyjnym ruchem, jaki kiedykolwiek przeżywały masy chłopskie. Kulałk jest nieprzejednanym wrogiem tego ruchu. Biedocie wiejskiej, z uwagi na jej położenie klasowe, najłatwiej jest wejść na tę drogę rewolucyjnych przemian w życiu wsi. „Najtrudniej jest zerwać z tradycją gospodarki indywidualnej chłopom średniorolnym” — stwierdza tow. Bierut i wyzywa do wzmożonej i wytrwałej pracy uświadamiającej wśród chłopów średniorolnych:

„Działacze ludowi, którzy pracować w rozwijającą przeważnie w środowisku średniorolnego chłopstwa, winni w większym stopniu służyć swojej propagandzie i organizacyjnej na najprostszych i najbardziej pozytywnych przynajmowanych przez chłopów średniorolnych formach spółdzielczości, a mianowicie: na spółdzielniach produkcyjnych pierwszego typu”.

Tow. Bierut z naciskiem podkreśla konieczność przestrzegania zasady pełnej dobrowoli przy organizowaniu spółdzielni produkcyjnych i stanowczo ostrzega przed wszelką próbą stosowania nacisku i przymusu w tej dziedzinie. „Równocześnie jednak musi się zastosować ostre, częste repre-

syjne środki w stosunku do aktywnych, kulałkich wrogów spółdzielczości, których terrorem lub przemocą chcieliby zatrzymać jej rozwój”.

Po omówieniu szeregu innych, ważnych zadań stojących przed organizacjami w dziedzinie usprawnienia pracy spółdzielczości i zaopatrzenia, w dziedzinie uaktywnienia pracy rąk narodowych, podniesienia świadomości mas chłopskich i ich patriotyzmu, w dziedzinie walki o wzmożenie czujności wobec kłosa i wrogiej działalności rodzimej reakcji i agentur imperialistycznych oraz innych aktualnych zadań w pracy na wsi, tow. Bierut wyzywa do poproszenia stylu pracy organizacyjnej. Wyniki działalności politycznej w terenie zależą bowiem od trzech czynników: od jasnej dla mas postawy ideologiczno-politycznej, od jak najściślej powiązania aktywności i członków organizacji z masami bezpartyjnymi i od doboru, poziomu i autorytetu moralno-politycznego aktywno stojącego na czele organizacji.

„PZPR-owiec czy ZSL-owiec

musi być przykładem wierności i oddania władzy ludowej. Należy uwolnić się zdecydowanie od elementów chwytliwych, obłudnych czy karierowiczowskich, które przeniknęły do organizacji wskutek braku czujności lub też wykorzystując oportunistyczny i liberalny stosunek do wymagań, jakie stawia swym członkom statut partyjny”. Nie należy się uganiać za dużą liczbą członków, lecz regulować wzrost organizacji w pożądanym kierunku. Trzeba otoczyć troską i wychowywać rosnący na wsi aktyw, głównie spośród młodzieży, wzmacniać pracę wśród kobiet.

Kończąc, tow. Bierut pisze: „Największą zaletą organizacji i jej aktywności jest umiejętność docierania do serca mas ludowych, do ich świadomości, umiejętność przekonywania mas i pociągania ich do działania.

Sila naszej pracy, naszych słów, naszej walki mieści się w rewolucyjnej prawdzie naszej idei, w jasności naszej drogi i naszych celów”.

(„Trybuna Ludu”)

### Na marginesie

## DIABŁU OGAREK

Taki już, że tak powiem, fatalny los i w ogóle smutna dola tych, co to lubią ofiarować Bogu świeczkę, i (równocześnie) diabłu — ogarek, że mogą się znaleźć pewnego razu w bardzo trudnej sytuacji. No, po prostu, — przychodzi im wybierać: albo świeczka, albo ogarek.

Zdarzyło to się właśnie w ostatnich dniach członkom „socjalistycznego” rządu W. Brytanii. W związku ze sprawą Kongresu w Sheffield, Bardzo to ciężka i niewygodna sprawa była dla kierownictwa angielskiej Partii Pracy. Attlee, Bevin i ich klika, wiadomo, renegaci ruchu robotniczego, wiadomo, oszusti polityczni, wiadomo, judasze i zaprawicy, wiadomo, użeni pacholankowie amerykańskiego imperializmu, ale trzeba to przyznać, na zewnątrz bardzo dbali o swoją etykietę. Etykieta rządu „socjalistycznego”, który rzekomo stoi na straży „prawdziwej” demokracji, wolności, poszanowania swobod obywatelskich i pokoju. Dzięki temu łatwiej bądź co bądź przychodziło im oszukiwać i mieć mniej uświadomioną część angielskich mas pracujących. Układną sobą, pełną obłudnych frazesów o rzekomym przywiązaniu do demokracji, wolności i pokoju — labourystowskiej „przyjaciele ludu” usiłowali maskować swą głęboką nienawiść do najniższych i najbardziej uciążliwych elementów ludzkości.

Jak już wspomnieliśmy, konieczność zajęcia określonego stanowiska wobec Kongresu w Sheffield — poleżyła kres maskaradzie imperialistycznych błaznów z rządu tzw. Partii Pracy. Zdemaskowali się oni bez reszty, torpedując przy pomocy mafiozów, podstępnych szklan i perfidnej gry wczasy dla delegatów na Kongres — możliwość odbycia się światowego sejmiku obronców pokoju w Sheffield.

Oczywiście, na nie zdał się ten labourystowski: „Diabłu — ogarek”. Światowy sejm pokoju i tak, jak widzieli, się odbędzie. Natomiast od tej pory jeszcze trudniej niż dawniej będzie Attleom i Bevinom powoływać się wobec narodu angielskiego na swoje rzekome umiłowanie pokoju, demokracji i wolności „brytyjskiej swobody”.

Opadła całościem „socjalistyczna” maska: naród angielski widzi dziś wyraźnie — „przyjaciele ludu” z kierownictwa Labour Party boją się i nie nawiądują śmiertelnie słowa: pokój, słowa: wolność, słowa: demokracja. Jakże baniami inaczej mogliby być tak daskanymi i cenionymi lokajami amerykańskiego imperializmu?

E. TAM.

### Prof. Trofim Łusenko

prezydent Akademii Rolniczej im. Timiriaziowa

## Serdeczne pozdrowienia dla polskich uczonych

Zacieśniają się coraz bardziej kontakty kulturalne między Związkiem Radzieckim i Polską, nawiązując się ściślej więzi między uczonymi naszych krajów.

Uczeni radzieccy z radością przekazują swe bogate doświadczenia uczonymi Polski Ludowej, wiedzą bowiem, że będą one wykorzystane dla dobra narodu.

Uczni polscy gruntownie studiuja i z powodzeniem stosują twórcze teorie Iwana Mieczurina. Świadczą o tym wspaniałe osiągnięcia rolnictwa polskiego, którego produkcja przekroczyła już poziom przedwojenny. Podobne sukcesy, a przy tym w tak krótkim terminie, osiągnąć mogli jedynie nie kraj, który wkroczył na drogę socjalizmu i który szeroko stosuje w praktyce zdobyte przez siebie nauki.

Niedawno odbyła się w Moskwie II Wszczęzwiazkowa Konferencja Obronców Pokoju. Przyjął mi w udziale zaszczyt uczestniczenia w obradach tej konferencji. Wśród 1172 delegatów było 105 członków rzeczywistych i członków — korespondentów Akademii Nauk ZSRR, 88 doktorów i kandydatów nauk. Świadczą to, jak poczesne miejsce zajmują pracownicy nauki w walce, którą naród radziecki toczy w obronie pokoju. Dla uczonych radzieckich walka o pokój — to walka o swo-

bodną twórczość naukową, walka o szczęście narodu.

Wkrótce po zakończeniu obrad konferencji opublikowano komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w III kwartale 1950 roku. Jak wiadomo, dla rolnictwa III kwartał ma znaczenie decydujące. W komunikacie mowa jest m. in. również o sukcesach rolnictwa socjalistycznego o wspaniałych tegorocznych plonach, o dalszym wzroście mechanizacji rolnictwa, o rozszerzeniu obszaru za siewów itd. Wszystkie te osiągnięcia świadczą o wzrastającej potęgę Związku Radzieckiego — o stopniu pokoju na całym świecie.

Nie wątpię, że tegoroczny Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przyczyni się do jeszcze ściślejzego zacieśnienia stosunków między uczonymi naszych krajów. Sądzę, że uczeni polscy wykorzystają ten okres dla dalszej popularyzacji doświadczeń nauki radzieckiej w imię pomysłowej budowy gospodarki socjalistycznej w Polsce. Przy okazji śle pozdrowienia i życzenia sukcesów wszystkim postępowym działaczom w dziedzinie polskiego rolnictwa, których przedstawicieli gościliśmy niedawno w naszym kraju.

## Wrogowie pokoju pomylili się!

II Światowy Kongres Obronców Pokoju, jak wiadomo, miał się zebrać w siedzibie Stalego Komitetu w Sztokholmie, odbyć we Włoszech, Chrześcijańsko — demokratyczny rząd Gaspieriego nie zgodził się jednak na to. Ta swoja decyzja rząd Gaspieriego jeszcze raz wykazał, że nie jest ani chrześcijański, ani demokratyczny, a po prostu amerykański.

Wobec zakazu de Gaspieriego, Stały Komitet Światowego Kongresu Obronców Pokoju postanowił zwołać Kongres do brytyjskiego miasta Sheffield. „Socjalistyczny” rząd premiera Attlee nie poszedł śladami premiera de Gaspieriego i Kongresu nie zakazał. „Socjaliści” z kierownictwa Labour Party wybrali inne, bardziej perfidne metody walki z ruchem obronców pokoju.

Ułudnym chwytłem oszukańcym „socjalistycznych” agentów podlegających wojennym jest operowanie frazesami o ich rzekomym przywiązaniu do demokracji, wolności i pokoju. Istota prawicowych socjalistów jest maskowanie się, udawanie przyjaciół ludu i pokoju. Zgodnie z tą swoją taktyką wrogowie pokoju z kierownictwa Labour Party woleli nie łamać brutalnie konstytucji angielskiej i nie ogłaszać bezprawnie zakazu odbycia Światowego Kongresu Pokoju w Anglii. Chcieli osiągnąć ten sam cel drogą perfidnych sykank, przy odwołaniu się do większości delegatów, przede wszystkim osobistościom kierowniczym Kongresu, przez niedopuszczenie do Anglii członków Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju itd.

Wynika z tego, po drugie, że etykieta rządu „socjalistycznego”, którą przykleja sobie Attlee jest tak samo oszukańcza, jak etykieta rządu „demokratycznego”, którą przykleja sobie de Gasperi. Oba rządy natomiast w istocie są w równej mierze amerykańskie.

Wrogowie pokoju jeszcze raz się pomylili. Rządowi de Gaspieriego i Attlee oraz ich wspólnemu rozkazowi dawcy z Waszyngtonu nie udało się osiągnąć ich głównego celu, a mianowicie nie dopuścić do odbycia Światowego Kongresu Pokoju.

Komunikat Biura Światowego Kongresu Pokoju napiętnował haniebną grę rządu angielskiego i donosił o decyzji odbycia Kongresu w Warszawie. Naród polski łączy się z całą postepową ludzkością w uczuciach gniewu i oburzenia wobec nieuczynnych metod „socjalistycznych” agentów Waszyngtonu, przesłannych obronców pokoju. Jednocześnie naród polski wita z uczuciem zasądzonej dumy fakt, że obrońcy pokoju wybrali Warszawę na miejsce swych obrad.

Po raz drugi już ziemia polska gościć będzie kwiat ludzkości, tych którzy przewodzą w szlachetnym dziele obrony pokoju. W 1948 r. zabrał się we Wrocławiu Światowy Kongres Intelektualistów w obronie Pokoju, który zapoczątkował ten najdonioślejszy ruch naszych czasów. Minęły dwa lata. Ruch, którego koheleką było polskie miasto Wrocław, ogarnął cały świat, objął setki milionów ludzi, stał się potęgą.

Zbliżający się II Światowy Kongres Obronców Pokoju nakreślił drogę dalszego rozszerzenia tego ruchu, stworzył program jeszcze skuteczniejszej walki z amerykańskimi organami zatorami wojny.

Dni II Światowego Kongresu Obronców Pokoju w Warszawie będą prawdziwym ŚWIĘTEM dla narodu polskiego.

J. CYWIAR



# Obliczamy siły i zasoby służące do wykonania Planu 6-letniego Cele i zakres Narodowego Spisu Powszechnego

W dniu 3 grudnia br. odbędzie się na terenie całego kraju Narodowy Spis Powszechny. Obejmuje on wszystkich mieszkańców nieruchomości, gospodarstw oraz inwentarz żywy, jak również wyposażenie gospodarstw w narzędzia i maszyny rolnicze. Spis ten jest czwartym z kolei, przeprowadzonym na ziemiach polskich przez Główny Urząd Statystyczny. Pierwszy odbył się we wrześniu 1921 roku, drugi — w 1931 r. i wreszcie trzeci — w lutym 1946 roku.

Z uwagi na trwające w latach 1946 — 1949 masowe ruchy ludnościowe — repatriacje, przesiedlenia, wyjazdy za granicę dane statystyczne, uzyskane w lutym 1946 roku, uległy daleko idącym zmianom.

## ZAKRES TEGOROCZNEGO SPISU

Przystępując do przeprowadzenia obecnego Narodowego Spisu Powszechnego, przypadającego na 1 rok realizacji Planu 6-letniego, musimy wszyscy zdać sobie sprawę z tego, że posia-

da on z planem tym bezpośredni związek. Spisy Powszechne stanowią bowiem jedyną formę uzyskania danych statystycznych, pozwalających ustalić nie tylko liczebność badanego środowiska, lecz i jego wewnętrzną strukturę oraz stworzyć pełny obraz grup, z których składa się dane środowisko.

Spis tegoroczny obejmuje więc: spis ludności z uwzględnieniem zawodu, spis zamieszkałych mieszkań, spis zamieszkałych nieruchomości (budynków), spis zamieszkałych miejscowości, gospodarstw rolnych, do których zalicza się gospodarstwa ogrodnicze, sadownicze, leśne, rybne i hodowlane.

Narodowy Spis Powszechny przeprowadzony zostanie na specjalnych formularzach, przygotowanych przez Główny Urząd Statystyczny dla całej Polski.

## ZAGADNIENIA MIESZKANIO- WO - LUDNOŚCIOWE

Spis ludności, przeprowadzony na formularzu mieszkaniowo - ludnościowym, oznaczonym literą A, pozwoli na dokładne odzwierciedlenie warunków mieszkaniowych, ustalił gęstość zaludnienia poszczególnych mieszkań i izb, a na tej podstawie można będzie z kolei opracować precyzyjny obraz warunków mieszkaniowych ludności wsi i miast. Formularze mieszkaniowo - ludnościowe ustala poza tym liczbę osób nieczynnych zawodowo, to znaczy pozostających na utrzymaniu rodziny, względnie korzystających z zasiłków publicznych oraz dokładną liczbę zatrudnionych.

Formularze spisowe — w przeciwnieństwie do spisów dawnych — nie ustalają miejsca urodzenia poszczególnych obywateli, natomiast żądają ścisłego określenia miejsca stałego zamieszkania w sierpniu 1939 roku, co pozwoli na dokładne odzwierciedlenie wędrowności ludności w latach powojennych.

Narodowy Spis Powszechny ustalił i to już ostatecznie, ilość osób, nie posiadających jeszcze umiejętności czytania i pisania. Pozwoli to poczynić odpowiednie kroki w celu całkowitego zlikwidowania analfabetyzmu.

## NIERUCHOMOŚCI I SPRAWY ICH DOTYCZĄCE

Na formularzach spisowych, oznaczonych literą B, opisane będą wszelkie nieruchomości (kto jest jej właścicielem, jakie są instalacje i udogodnienia, znajdzie się tam również opis zamieszkałych budynków) ilość budynków, ich przeznaczenie, z jakiego materiału zostały wzniesione, czym pokryte, ilość pieter, rok budowy i ile osób je zamieszkuje. Oprócz tego na formularzach B zamieszczone zostaną dane o poszczególnych lokalach i pomieszczeniach, zajętych prowizorycznie.

Specjalne formularze przeznaczone zostały do sporządzenia sprawozdań zbiorowych.

## SPIS GOSPODARSTW ROLNYCH

Spis gospodarstw rolnych ujęty zostanie na formularzach oznaczonych literami: G1, G2, G3, G4, G5 i H. W ten sposób na formularzach przedstawiających zagadnienia wsi, otrzymamy dokład-

na liczbę i wielkość gospodarstw rolnych, indywidualnych, państwowych i spółdzielni produkcyjnych z uwzględnieniem arealu ziemi uprawnej, nieużytków, łąk, pastwisk itp. ilość zwierząt pociągowych, bydła rogatego i nierogacizny, zwierząt hodowlanych, ptactwa domowego, maszyn oraz narzędzi rolniczych.

Na formularzu H, spisane zostaną zwierzęta gospodarskie, znajdujące się u osób i na terenie instytucji, nie posiadających gospodarstw rolnych albo mających gospodarstwa o powierzchni mniejszej, niż 1.000 metrów kwadratowych.

Formularze, na których dokonane zostaną zestawienia zbiorcze dla obwodów oraz na szczeblu gmin i powiatów, oznaczone są literami: J, K i L.

Organizacja Narodowego Spisu Powszechnego, wykonanie wszystkich prac przygotowawczych i terenowych, zlecona została poszczególne górnym radom narodowym, a nad całością czuwa Główny Urząd Statystyczny.

## Liga Kobiet w Zgierzu walczy z alkoholizmem

W lokalu Ligi Kobiet w Zgierzu odbyło się zebranie, w którym udział wzięło 140 członkiń. Referat pt. „Alkoholizm i jego skutki” wygłosiła prof. Zofia Czajkowska, która wskazała na zgubny wpływ alkoholu na zdrowie człowieka i wynikające stąd skutki szkodliwe dla całego społeczeństwa.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabierało wiele kobiet. Wyświetlono szereg wniosków. Między innymi postanowiono wpłynąć na ekspedientki w spółdzielniach, aby nie obsługiwały kupujących wódkę przed innymi klientami, ograniczyć do minimum zużycie alkoholu we własnych domach, nie dawać pod żadną postacią alkoholu dzieciom i młodzieży i uświadamiać ją o zgubnym wpływie wódki. Postanowiono we wszystkich placówkach przeprowadzać w kołach Ligi Kobiet zebrania uświadamiające z odczytami, na temat walki z alkoholizmem.

(J. M.)

## WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 31 — Pow. Rada Narodowa
- 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 33 — Miejski Posterunek MO
- 41 — Straż Pożarna
- 50 — Miejska Rada Narodowa
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 91 — Urząd Zdrowia
- 103 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpiecz. Społeczna
- 7 — Walenta Apteka
- 52 — Chęcińska Apteka
- 106 — Apteka „Pod Orłem”
- 90 — Pogotowie Sanit. PCK
- 89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)

Redakcja i Administr. „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ulicy Narutowicza 2 tel. 217.

## Młodzież Rawy Mazowieckiej podejmuje zobowiązania na cześć II Światowego Kongresu Pokoju

Przed kilkoma dniami odbył się w Rawie Mazowieckiej wiec młodzieżowy, na który przybyły sztafety ze wszystkich gmin powiatu. Sztafety przywoziły rezolucję uchwaloną przez młodzież wiejską i miejską ku czci Światowego Kongresu Obronców Pokoju i meldunki o wykonanych w związku z tym pracach, a także nowych zobowiązaniach.

Zobowiązaniami zarówno już

wykonanymi jak i dopiero powziętymi objęte zostały szerokie dziedziny życia gospodarczego. Młodzież zebrała pokaźne ilości ziemi i odpadków, pracowała setki roboczo-dniówek przy wykopkach kartofli i buraków w poszczególnych PGR i spółdzielniach produkcyjnych.

Na wiecu młodzieżowym w Rawie Mazowieckiej uchwalono rezolucję, zawierającą żądanie zakazu użycia broni atomowej.

## Ośrodek szkoleniowy w Żabiczkach czeka na telefon

Kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego Państwowej Administracji Rolnej w Żabiczkach czeka na przyłączenie aparatu telefonicznego do sieci.

Kilka miesięcy temu wybudowano linię i zainstalowano aparat telefoniczny. Kierownictwo uregulowało nawet należność za połączenie, mimo to Dyrekcja Poczty

Telekomunikacji w Łodzi zwleka z przyłączeniem aparatu do linii telefonicznej.

Wskutek tego Ośrodek Szkoleniowy w Żabiczkach nie może korzystać z połączeń telefonicznych niezbędnych dla sprawnej pracy odbywających się kursów szkoleniowych.

## Rewolucyjne przeobrażenie wsi Spółdzielnia produkcyjna zapoczątkowała nowe życie

Jedną z podstawowych form podniesienia dobrobytu i kultury wsi jest spółdzielczość produkcyjna. Ze spólowa uprawa ziemi pozwala na wprowadzenie nowoczesnej uprawy i zastosowanie maszyn rolniczych, wzmagać tym urodzajność gleby i zmniejszając ciężki wysiłek chłopca.

Wiedzą już o tym w Polsce szerokie masy mało i średniorolnego chłopstwa. Tak więc np. Zofia Czapnik, wdowa z trojgiem dzieci, członek spółdzielni produkcyjnej w Gałkowie pow. brzeskiego, mówi: „Dopóki jeszcze nie zorganizowałyśmy spółdzielni produkcyjnej w naszej gromadzie trudno mi przychodziło dawać sobie radę z pracą w polu, a zwłaszcza było mi ciężko, gdy przyszła orka. Bardzo często musiałam sama koniom orać lub wykonywać różne polne roboty. Nie było jeszcze wówczas należycie zorganizowanej pomocy sąsiedzkiej. I prawie każdy z chłopów troszczył się wyłącznie o własne gospodarstwo. Toteż kiedy zaczęto mówić o zorganizowaniu spółdzielni produkcyjnej, w pełni zdałam sobie sprawę, że to wybitnie poprawi nasz byt. Byli i tacy, którzy nie doceniają wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną, nie pojmowali do brodzieństw maszynowej uprawy ziemi, toteż o spółdzielni produkcyjnej wyrażali się z rezerwą. Bogactwo od razu ustosunkowali się zdecydowanie wrogo. Jednak pomimo wrogiej propagandy rozwiniętej przez bogaczy wiejskich, założyliśmy w sierpniu 1949 r. spółdzielnię produkcyjną, tak zw. Zrzeszenie Uprawy Ziemi.

Z tą chwilą zaczęliśmy gospodarować zupełnie inaczej, obecnie zamiast zaorywać ziemię koniem, mamy do tego celu traktor, który nie tylko, że orze lepiej, ale odciąża nas od żmudnego trudu. Zawiązała się należąca współpraca między członkami spółdzielni i wszyscy pomagają sobie chętnie nawzajem.

Od czasu założenia spółdzielni wiele się już zmieniło w naszej gromadzie. Spółdzielnia „nasza” została zradiofonizowana i zelektryfikowana. Słuchamy dziś radia, czytamy gazety już nie przy lampkach naftowych, ale w potokach jasnego światła elektrycznego. Od 1949 r. uprawiamy zespołowo 95 hektarów gruntu otrzymanego z Funduszu Ziemi. Doszliśmy już do poważnych osiągnięć. Np. z 1 ha roli uprawianej zespołowo, uzyskaliśmy o kilka kwiatów zboża więcej, niż w gospodarstwach indywidualnych. Zakupiliśmy 5 krów i kilka owiec.

A w celu podniesienia wydajności ziemi, z wiosną 1951 roku spółdzielnia przystępuje do zdrenowania pól na całym obszarze naszej gromady. Zespołowa praca otwiera przed kobietą możliwości podniesienia swego poziomu kulturalnego i społecznego, mówi dalej Zofia Czapnik. W spółdzielni prowadzi się różne kursy, jak kroju i szycia oraz gotowania. Aby jeszcze bardziej ułatwić pracę kobiet postanowiono w naszej spółdzielni zorganizować piekarnię oraz pralnię.

Ponieważ obecny budynek szkolny jest zbyt ciasny, postanowiliśmy wzniesić nową, o obszernych klasach szkolę, w której dzieci nasze uzyskają dogodne warunki nauki. Budowa tej szkoły została już rozpoczęta. Dzięki rewolucyjnym przemianom, które nastąpiły w naszej gromadzie, dzięki wzrostowi naszego dobrobytu, i ja mam możliwość kształcenia wszystkich swych dzieci. Najstarszy syn pobiera naukę w Technikum Włóknienniczym w Łodzi. Po zostaniu dwaj synowie uczęszczają jeszcze do szkoły podstawowej.

Trzynastoletni Jędręk, syn Zofii Czapnik jest uczniem VII klasy szkoły podstawowej. Na pytanie, co zamierza robić po jej ukończeniu — odpowiada bez wahania: — Będę się uczył dalej i pragnę zostać inżynierem budowy maszyn.

Maty Władzio jeszcze nie jest zdecydowany, jaki zawód sobie wybrać. Najchętniej zostaby maszynarzem.

Wszystkie dotychczasowe osiągnięcia i zapał, z którym członkowie spółdzielni pracują, dają rękojmię, że z dnia na dzień polepszać się będzie ich byt. A młodzi synowie obydwaj Zofii, Czapnik oraz wielu innych ukończy szkoły i zostaną inżynierami, agronomami czy lekarzami, aby uczestniczyć w wielkim wspólnym dziele tworzenia szczęścia i dobrobytu mas pracujących.

W fabrykach, biurach i szkołach województwa łódzkiego, młodzież i dorośli przygotowują się do wzięcia

## Nowymi zobowiązaniami, Wartami Pokoju, witamy Obrady II Światowego Kongresu Pokoju w Warszawie

Uniemżliwienie zwołania Kongresu w Sheffield dowiodło całemu światu, że bój o trwały pokój, o szczęście i życie dla dzieci i starców, kobiet i mężczyzn przybiera na ostrość. Stało się jeszcze jednym dowodem, że chcąc wywalczyć zwycięstwo, zwolennicy pokoju muszą jeszcze bardziej ściśnięć swe szeregi, jeszcze usilniej pracować na rzecz umocnienia sił obozu pokoju. Dlatego ludzie pracy witają zbliżający się Kongres w Warszawie nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi i socjalnymi. Wartami Pokoju i pogłębianiem politycznej treści walki o pokój.

Robotnicy „Boruty” dopinają lepszej konserwacji maszyn, by zaoszczędzić na remontach i postojach; wprowadzą dalsze oszczędności w zużyciu wody i prądu, co obniży koszty produkcji; zlikwidują analfabetyzm i wyoszczędzą przed szkołę w szereg nowych urzędników.

W ZPW im. J. Pietrusińskiego zorganizowane zostaną kursy języka rosyjskiego i przystąpi się do popularyzacji autorów — walczących o wprowadzenie nowego, sprawiedliwego ładu na świecie.

Szwaczki Zgierskich Zakładów Odzieżowych postanowiły nauczyć pozostałych 22 niepiśmiennych z Oddziału A i nawiązać ścisłą współpracę ze Stacją Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Brakarze Ozorkowskich Zakładów zwiększą wydajność pracy, włókniarze Zduńskiej Woli podniosą jakość produkcji i zmniejszą ilość braków. Uczniowie szkół Łęczycy przystąpiłi do walki o lepsze wyniki nauki.

W fabrykach, biurach i szkołach województwa łódzkiego, młodzież i dorośli przygotowują się do wzięcia

udziału w czasie trwania obrad Kongresu w Wartach Pokoju. Miejskie, zakładowe i oddziałowe komitety obronców pokoju rozwijają wspólną wodniostwo o sztandar i proporzec pokoju, wygłaszają prelekcje na zebraniach technicznych, produkcyjnych itp.

Jeł.

Wciąż wzrastająca ilość uczestniczących w Czynie Kongresu Pokojowego, bezustannie podnosząca się świadomość walki o pokój wzbogaca nasze siły i sprawia, że front obozu pokoju potężnieje z dnia na dzień.

## Z frontu budownictwa hydroenergetycznego w Związku Radzieckim

Budownictwo wielkich systemów hydroenergetycznych w ZSRR pozostaje w centrum zainteresowań społeczeństwa radzieckiego. Prasa radziecka zamieszcza systematycznie liczne materiały poświęcone nowym, gigantycznym obiektom budowlanym epoki stalinowskiej.

Elektrownie wodne na Woldze, Dnieprze i Amu-Darii dadzą rolnictwu radzieckiemu miliardy kW-godzin energii elektrycznej. Setki nowych osrodków maszynowo-tractorowych zaopatrzone zostaną w nowe maszyny rolnicze, poruszane elektrycznie. Zra-

zanie i nawadnianie pól w sownicach i kolchozach prowadzić się będzie również przy pomocy siły elektrycznej. Przy wielkich rezerwach wodnych i głównych kanałach irygacyjnych czynne będą całkowicie zelektryfikowane stacje pomp. Przy zraszniku pól, ogrodów i sadów używać się będzie ponadto specjalnych urządzeń zraszających, które będą poruszane również przy pomocy elektryczności. Jak wiadomo, rolnictwo radzieckie dysponuje już obecnie poważną ilością maszyn elektrycznych. M. in. wymienić należy odznaczające się dużą wydajnością traktory elektryczne. (t)

## OGŁOSZENIA DROBNE

- |  |   |  |
|--|---|--|
| SKRADZIONO leg. zw. Zaw., Ubezpieczalni, tramwajową i przepustkę wewnętrzną. Bukowska Kazimiera. 16995 | ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społ. Jagiełłowska Stanisława, Ludwika 21. 16998      | ZGUBIONO leg. Ubezpieczalni na nazwisko Małkiewicz Hieronim. 18000                 |
| ZGUBIONO leg. Ubezpieczalni Społ. nazwisko Stopczyk Maria, Kilińskiego 145. 16996                      | ZGUBIONO leg. studentki Akademii Medycznej. Dorant Bohdan. 16999                        | SKRADZIONO leg. zw. zaw., TPRP, Ligi Kobiet i tramwajową. Drahowa Kazimiera. 18002 |
| ZGUBIONO zaświadczenie i rejestracji wojskowej wyd. Zarząd Gminy Gilowice. Tajlik Jan. 16997           | ZGUBIONO palcówkę, leg. tramwajową i kwity spaconego podatku. Tchórzewska Zenona. 18001 | ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Konopacka Genowefa. 18003                |

## Władysław Rymkiewicz 17 Ziemia wyzwolona Powieść

— Zawsze ty byłeś wyrwany, Tomaszu — wyrzekł chrapliwie. — Zawsze mi chciałeś odjąć roboty. Ot, i dogodziłeś sobie! Po coś to robił, człowieku, po co?..

Na wale polderowym ukazało się dwóch mężczyzn. Jeden z nich podparł się kijem, drugi — w pilotce i skórzanej kurtce, prowadził rower. Przybyłszy podeszli do budynku stacji, zatrzymali się przed zwłokami i zdjęli czapki.

— Słyszeliśmy we wsi o wypadku — odezwał się Antek i wyciągnął rękę do mechanika. — Współczuję wam Sarniuku. Wiem, że byliście przyjaciółmi.

Sarniuk wstał. — On był mi więcej jak przyjaciel, panie inżynierze. On był mi więcej jak brat. Razem żeśmy wyszli z obozu. Razem żeśmy stanęli tu do pracy...

Umilkł. Wargi mu drgały. — Dobrze, że pan przyjechał, panie inżynierze. Bo ja tu dłużej nie zostanę. Proszę mi przenieść gdzie indziej, do pracy przy innej pompie.

— Naturalnie, przeniesiemy was, panie Sarniuku — przyrzekł Antek. — Ale ludzi mało... Kto pana tu zastąpi?

Mechanik porycychem ruchem ręki wskazał na Janika: — Ten! Ten powinien... Sarniuk z naciskiem, wypowiedział, te słowo: powinien. — On powinien zastąpić nas obu, mnie i Tróskel! On potrafi, to słusarz.

Janik wstał. Był bardzo błądy. — Co ja?... Ja nie jestem winien. Nie mogłem przewidzieć. Sarniuk rzucił się w kierunku słuszarza. — Nie mogłeś przewidzieć?... Ty... — Spokojnie, Sarniuku, spokojnie! — uciszał Antek stacyjnego. — Gniew i złość nie wróca wam przyjaciela. — A nie wróca — przyznał Sarniuk z bólem. Ukrywając twarz w zgięciu ramienia, skierował się do mieszkania. Janik pochylił głowę pod badawczym spojrzeniem Anteckiego. — Ja nie winien — mamrotał. — Ale do pracy mogę stanąć. Potrzebuję zarobić trochę grosza na wyjazd. — Będym wzrokiem objął trupa i ludzi koło niego. — Byle nie tutaj!... Wszędzie indziej, byle nie tutaj!

IX

W połowie października przyszedł na stację kolejową w Babińcu wagon koksowy z listem przewozowym na nazwisko Józefa Frela, soltysa wsi Łukaszewo. Ładunek koksowy był przeznaczony dla uruchomienia pompy parowej w Łukaszewie.

Nazajutrz Sarniuk, podpierając się kijem, prowadził rażno Sarniuka i Janika od szosy wzdłuż zabudowań i parkanu, otaczającego zagrodę Samolińskiego, w kierunku wału, wiodącego do budynku pompy parowej.

Po grzbiecie wału można było jeszcze przejść suchą nogą, ale już z obu stron woda po ostatnich deszczach podnosiła się coraz wyżej. Między zwierciadłami powierzchni wód wał wyglądał jak grobla między stawami. W oddali, na terenach depresyjnych widać było dachy i czerwone dachy szczytowe zatopionych domów, wyruszające się z topieli. Ziemia nasypu też już gdzieś pod młokiem. Soltys wyraził obawę, że gdy przyjdą duże deszcze, woda będzie zagrażała przerwaniem wału.

Murowany budynek pompy składał się z trzech pomieszczeń: izby stacyjnej, kotłowni i hali, w której był zainstalowany motor i pompa. Piec w kotłowni był nieszkodzony, natomiast przy motorze brakowało wodomierza.

(dalszy ciąg nastąpi)

# 20 LAT temu

### Co pisała prasa łódzka w dniu 14 listopada 1930 r.

#### PRZEMYSŁ WELNIANY OBUMIERA

Niepomyślna sytuacja na rynku towarów wełnianych spowodowała dalsze redukcje w fabrykach, należących do tej branży. Towar zimowy, przygotowany do sprzedaży w sezonie jesiennym — w przeważającej większości pozostał na składach. Zanotowano wiele upadłości i wstrzymania wypłat zarówno wśród kupiectwa jak i wśród zakładów wytwórczych.

#### SMIERTELNY SKOK Z CZWARTEGO PIĘTRA

35 letnia — Hanna Szer — wyskoczyła z okna 4 piętra przy ul. Nowomiejskiej 4. Szer poniosła śmierć na miejscu.

#### GÓRA RUNEŁA NA MIASTO LYON

Miasto Lyon nawiedziła, ubiegłej nocy straszna katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć kilkuset ludzi. Mianowicie góra Saint Jean —

wznosząca się nad jedną z dzielnic miasta — obsunęła się i wielkie masy kamieni runęły na domy i ulice.

W pół godziny po pierwszym obsunięciu się — nastąpiło drugie, które przysypało kamieniami i ziemią drużyn strażackie — ratujące rannych.

Dopiero o świcie można było przystąpić do szerszej akcji ratunkowej.

#### W PRZEDNIU STRAJKU TRAMWAJARZY

Wczoraj nad ranem w remizie przy ul. Tramwajowej odbyło się ogólne zebranie tramwajarzy łódzkich, na którym wysunęto pod adresem dyrekcji KEŁ szereg żądań natury ekonomicznej.

Ponieważ przedstawiciele dyrekcji, zawiadomieni o żądaniach robotniczych — odpowiedzieli odmownie — robotnicy uchwalili przystąpienie do strajku. Wybrano została 9 osobowa komisja strajkowa której polecono zorganizowanie akcji i ustalenie daty strajku.

# Numer 5 „NOWYCH DRÓG“

Bogata i różnorodna jest treść ostatniego, piątego numeru teoretycznego organu naszej partii — „Nowych Dróg“.

Pierwszy artykuł pisma omawia znaczenie doniosłego aktu jakim była wielka reforma walutowa z 28 października ub. m.

Przełomowe znaczenie dla zacieśnienia współpracy między organizacjami naszej partii i ZSL posiada artykuł przewodniczącego KC PZPR towarzysza Bieruta. Towarzysz Bierut w artykule pt. „Istota sojuszu robotniczo - chłopskiego na obecnym etapie“ precyzuje w sposób pełny i niezwykle jasny platformę ideologiczną, zadania polityczne i metody działania, którymi winny się kierować obie organizacje w swej pracy na wsi.

(Szczegółowe omówienie tego doniosłego artykułu towarzysza Bieruta — zamieszczamy w dzisiejszym numerze „Głosu“ — na str. 2).

W artykule „Niemiecka Republika Demokratyczna — nasz sojusznik w walce o pokój i postęp“, sekretarz KC naszej Partii, tow. Edward Ochab omawia historyczną rolę i znaczenie dla Polski powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Po raz pierwszy w dziejach powstało w Niemczech państwo, którego siłą przewodnią jest klasa robotnicza i jej Partia, państwo, które zlikwidowało junkierskie, rozbiło kartele i monopole kapitalistyczne, wywłaszczyło monopolistów i zbrodniarzy wojennych, oraz skutecznie tępi i wykarzuje pozostałości hitlerizmu i szowinizmu.

Dzięki pomocy Związku Radzieckiego, Niemiecka Republika Demokratyczna wyrosła w bratnią nam siłę, opartą o proletariacki międzynarodowy sojusznik, która zerwała na zawsze z polityką zaborczości i podbojów, siłę, która stała się ostoją pokoju w Europie.

Te właśnie przemiany społeczne i ożywiający NRD duch proletariackiej solidarności międzynarodowej pozwalają Polsce Ludowej widzieć w Niemieckiej Republice Demokratycznej nowego przyjaciela i sojusznika, z którym łączy nas wspólna walka o pokój i który zapewni nie naruszalność granicy na Odrze i Nysie.

Tow. Ochab stwierdza, że tych istotnych dla naszego kraju przemian rewolucyjnych, zachodzących w Niemczech i ich wagi nie docenia jeszcze wielu robotników, a nawet aktywistów partyjnych.

Gdzie tkwi źródło takiego obcego ideologii proletariackiej stosunku do osiągniętej klasy robotniczej Niemiec Demokratycznej?

Źródło tego zjawiska widzi autor w pokutujących jeszcze do dnia dzisiejszego w naszej partii pozostałościach prawicowego odchylenia i socjal - demokracji. „Zamykali oczy na fakty — pisze tow. Ochab — nie umieli przewidzieć rozwoju wypadków, zaślepieni nacjonalizmem, prawicowo odchyleny spod znaku Gomułki, nie mówią już o prawicy PPS.“

Próbowali oni zaszczyścić polskiej klasie robotniczej antymarksistowski, szowinistyczny pogląd na naród niemiecki. Zamykali oczy na fakt, że w Niemczech polscy robotnicy mają również swych braci klasowych. Ze w Niemczech istnieją i rosną siły antyimperialistyczne, będące naszym sojusznikiem, walczące wraz z nami przeciw głównemu wrogowi, przeciw amerykańskiemu imperializmowi.

Gomułkowszczyzna głosiła burżuazyjne, endeckie teoryjki, że wszyscy Niemcy są jednakowo wrodcy Polsce, nie widziała ona przeciwieństw klasowych, istniejących w każdym państwie, które nie zbudowało jeszcze u siebie socjalizmu. Teoryjki te mogła ona głosić dlatego, że nie wierzyła w siły niemieckiej i międzynarodowej klasy robotniczej, a przede wszystkim w siłę ostoi postępu, pokoju i socjalizmu — Związku Radzieckiego, dlatego, że nie uznawała zasadniczych przesłanek ideologicznych marksizmu - leninizmu, internacjonalizmu proletariackiego.

Wykarzuwać pozostałości nacjonalizmu, szowinizmu i socjaldemokracji w ruchu robotniczym, poprzez systematyczną pracę, wyjaśniającą masom pracującym treść rewolucyjnych przeobrażeń zachodzących w Niemieckiej Republice Demokratycznej, krzewiąc proletariacki międzynarodowy sojusznik, tradycję niemieckiego ruchu rewolucyjnego, tradycję reprezentowaną przez takich przywódców proletariatu niemieckiego, jak Marks, Engels, Liebknecht, Thälman i Wilhelm Pieck — oto zadanie i obowiązek, jaki stoi przed każdym towarzyszem partyjnym w obecnej dobie walki o pokój i socjalizm.

Zagadnienie kapitalne dla budowy podstaw socjalizmu, szczególnie na wsi, porusza sekretarz KC naszej Partii, tow. Roman Zambrowski w artykule pt. „O realizację czolowego hasła Partii na wsi“. Towarzysz Zambrowski daje głęboką i wyczerpującą analizę realizacji przez naszą Partię leninowskiego hasła, ujmującego trójjedyną zadanie pracy partyjnej na wsi, zawarte w formule: **Oprzyj się na biedocie, umacniaj sojusz ze średniakiem, nie przerywaj walki z kulakiem.**

To leninowskie hasło zostało w naszym kraju wysunięte z pewnym opóźnieniem na skutek czego spotykamy się jeszcze do dnia dzisiejszego z błędami w stosowaniu tego hasła w praktyce walki klasowej na wsi. Powinny wpływać na powstanie opóźnienia miało prawicowe i nacjonalistyczne odchylenie gomułkowszczyzny.

nie mogła należycie rozumieć trójjedynego leninowskiego hasła. Ujmowała bowiem chłopstwo jako jednolitą masę. Nie widziała więc wielkiego zróżniczkowania wsi. Tym samym nie mogła pokazać małorolnym i średniorolnym chłopom perspektyw socjalistycznej.

Gomułkowszczyzna stała na gruncie pokojowego wrastania w socjalizm, co oznaczało w konsekwencji kierunek kapitalistycznego rozwoju. Nic więc dziwnego, że nie umiała ona określić roli małorolnego i średniorolnego chłopstwa w walce z kulakami. „W sytuacji, gdy opór kłosa wzrasta się, gdy walka klasowa na wsi zaostrza się — mówi towarzysz Zambrowski — a zwłaszcza w związku z rozwojem ruchu spółdzielczości produkcyjnej, organizacje partyjne muszą zrozumieć, że trójjedyna formuła winna stać się „hasłem przewodnim“, bo mówiąc słowami towarzysza Stalina — „hasło to jest hasłem najbardziej celowym i wszechobejmującym“.

Biedne gospodarstwa stanowią 44,4 proc. ogólnej liczby gospodarstw wiejskich w Polsce. W Partii natomiast biedni chłopcy stanowią tylko 31,8 proc. ogółu chłopów - członków Partii. Z zestawienia tego towarzysza Zambrowski wyciąga bardzo ważny wniosek o wielkim zadaniu umocnienia stanu organizacyjnego Partii wśród biedoty.

Jest to warunek prawidłowej, leninowsko - stalinowskiej polityki naszej Partii na wszystkich odcinkach życia wsi.

Analizując dokładnie prace naszych ogniw partyjnych w szeregu akcji gospodarczych, jak skup zboża, kontrakcja, dystrybucja towarów przemysłowych, towarzysz Zambrowski stwierdza niedostateczną ich aktywność i uporczywość w walce o ograniczenie i wypieranie kulactwa.

Z tych podstawowych niedociągnięć, a zwłaszcza ze zbyt słabego oparcia się Partii o biedotę wiejską, wynika inne słabości. Taką słabością jest odrywanie sprawy walki o spółdzielczość produkcyjną od podstawowych zagadnień nurtujących ogół pracującego chłopstwa.

Towarzysz Zambrowski wskazuje, że „aby zdobyć masy chłopskie dla

sprawy spółdzielczości produkcyjnej, nie wystarczy sama agitacja wśród chłopów o wyższości gospodarki zespołowej, chociaż nie wolno nam nie doceniać jej znaczenia. Trzeba również uruchomić wszystkie inne dzwignie, „trzeba zbudować most między indywidualnym i średniorolnym gospodarstwem a kolektywnym, społecznym formami gospodarki.“ A to wymaga aktywnej realizacji przez organizacje partyjne polityki ograniczania i wypierania kulactwa przez konsekwentne wcielanie w życie w całej pracy partyjnej trójjedynego formuły Lenina we wszystkich dziedzinach życia społeczno - gospodarczego“.

Przyswajenie sobie tych ważnych wytycznych stanów się niewątpliwie podstawowym czynnikiem dalszego umacniania sojuszu robotniczo - chłopskiego i hartowania aktywów w ofensywie przeciw elementom kapitalistycznym na wsi.

Poza podstawowymi publikacjami czolowych działaczy naszej Partii, „Nowe Drogi“ zawierają jeszcze wiele cennych pozycji.

Powracając się uwagi o pracy nie których związków zawodowych, omawiające osiągnięcia i braki w działalności związków zawodowych przemysłu naftowego, włókienniczego i Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Krakowie.

W dziale „Problemy i Idee“ znajdujemy interesujący artykuł towarzysza Włodzimierza Brusa, pt. „Plan 6-letni w świetle stalinowskiej nauki o socjalistycznej industrializacji“.

Bardzo potrzebne dla uzupełnienia wiedzy ideologicznej naszego aktywów było zamieszczenie fragmentów artykułów z prasy radzieckiej w związku z genialną pracą towarzysza Stalina „W sprawie językoznawstwa“.

Wartościową pozycję stanowi recenzja pióra tow. Michała Mirskiego z wydanej ostatnio przez „Książkę i Wiedzę“ tomu Lenina pt. „O walce przeciwko wojnie imperialistycznej“.

Bogate i wielostronne w treści są ponadto publikacje z działów „Wiadomości międzynarodowa“ oraz „Recenzje i krytyka“.

L. K.

# TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34) Dziś teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27) Godz. 19.15 „Wieżór Trzech Króli“ — Szekspira. Wszystkie bilety wyprzedane.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 21 tel. 150-36) Godz. 19.15 „Obcy-cień“, K. Simonowa. — Wszystkie bilety wyprzedane.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49) Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Wieckiego Nr 15-17 — teatr nieczynny.

Na otwarcie teatru: „Rodzina Ulianowich“, I. Popowa, w inscenizacji Idy Kamińskiej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“ Godz. 19.15 „Swobodny wiatr“. Bilety ulgowe już są do nabycia.

TEATR „ARLEKIN“ ul. Piotrkowska Nr 152, tel. 258-99 Godz. 17 widowisko pt. „Sambro i Lew“.

TEATR „PINOKIO“ Godz. 17 — „Pan Tom buduje dom“. Kasa czynna od 10 do 13 i od 15 do 17.

TEATR „OSA“ (ul. Traugutta 1, tel. 272-70) Ostatni tydzień! — godzina 19.30 „Śluby murarskie“ czyli „Wodewil Warszawski“ Gozdawy i Stępnia. Ceny biletów zniżone o 50 proc.

# KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Miasto młodzieży“, godz. 16.30, 19.15.

MAJKA (Franciszkańska 81) „Aleksander Newski“, dod. „Narcisarstwo“, godz. 17.30, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12)

MAŁTYK (Narutowicza 20) „Upadek Berlina“ I seria, dod. „W północnej Korei“, godz. 15, 17, 19, 21 (Dla dzieci powyżej lat 7)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Za granicznych Nr 43-50“, PKF. Nr 46-50 „Nowa sztuka“, „Czarodziej skie laboratorium“, Kukulkan i szpak“, goz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne. MUZA (Pabianicka 178) „Programa składany“ — kolorowy, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Bitwa Stalingradzka“ II seria, dod. „Torpedo—Dynamo“, godz. 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Orzeł Kaukazu“ II seria, dod. „Borowje“, godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Młoda Gwardia“, I seria, dod. „Nad morzem Czarnym“, dod. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Aż wywiadu“, dod. „Plan pokoju“ godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROMA (Rzgowska 84) „Orzeł Kaukazu“, I seria, dod. „Ma zurki Chopina“, godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Świat się śmieje“, dod. „Uważny pomocnik“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

SWIT (Bałucki Rynek 2) „Historia jednego wynalazku“, dod. „Artystyczna porcelana“, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

TATRY dla młodz. (Sienkiewicza 40) „Miasto młodzieży“, godz. 15.30, 18, 20.30

TECZA (Piotrkowska 108) Kino nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Bitwa Stalingradzka“ II seria, dod. „Torpedo—Dynamo“, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Bitwa Stalingradzka“ II seria, dod. „W lasach północy“, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) „Panna bez posagu“, dod. „W kraju socjalizmu“ Nr 8-50, godz. 14, 16, 18, 20 (Dla młodzieży od lat 12)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Dziewczeta z baletu“, dod. „Wystawiancy pokoju“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

„Dziewczeta z baletu“, dod. „Wystawiancy pokoju“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

## Co usłyszymy przez radio

Program na 14 listopada 1950 r. 11.50 „Głos mają kobiety“. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Melodie ludowe krajów demokracji ludowej. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 (L) „Ekipa łączności miasta ze wsią bierze udział w obchodzie Mięsiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej“. 13.30 Aud. szkolna dla klas I i II. 13.50 Aud. szkolna „U nas i na świecie“. 14.10 Utwory skrzypcowe kompozytorów radzieckich. 14.30 Aud. szkolna dla klas licealnych. 14.50 Muzyka w wyk. zespołu A. Wierniaka. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Koncert solistów. 16.15 Przegląd prasy literackiej. 16.20 (L) W aud. „Co warto prze-

czytać“ — „Dersu Uzala“, Arsenje-wa. 16.30 (L) Radziecka popularna muzyka symfoniczna. 16.45 (L) Aktu ainości i komunikaty. 17.00 Dziennik. 17.15 Koncert. 17.45 Audycja „SP“. 18.00 (L) Audycja dla młodych radioamatorów. 18.10 (L) „W naszej świetlicy“ — „Wieczornica młodzieżowa“. 18.30 Wiersze poetów łódzkich o pokoju. 18.40 (L) Kwadrans pieśni masowych. 19.00 „Wszelchnia Radiowa“. 19.20 Muzyka ludowa. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Koncert symfoniczny. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Dwie humoreski. 22.25 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka kameralna.

# SPORT

## Ze sportu w CSR

PRAGA. — W Pradze odbyły się w niedzielę międzypaństwowe spotkania w zapasach i w podnoszeniu ciężarów między Czechosłowacją i Węgrami. Oba mecze wygrali goście. W zapasach zwyciężyli Węgrzy 5:3, w podnoszeniu ciężarów zaś 4:2. W zapasach punkty dla CSR zdobył Odehnal w w. lełdej. Ourednik w półciężkiej i Ruzicka w ciężkiej.

W podnoszeniu ciężarów Czecho-słowacy ustanowili 2 nowe rekordy krajowe: w kugolcej Sajtl, podnosząc oburącz w trójboju olimpijskim 267,5 kg. oraz w średniej 19-letni Psenicka, uzyskując w pchnięciu 95,4 kg.

Niedzielne spotkania ligowe o mistrzostwo Czechosłowacji w piłce nożnej przyniosły następujące wyniki: ATK — Presow 0:2, OD Praga — Skoda Pilno 3:0, Slavia — Bohemjans 4:2, Bratislava — Sparta 2:5, CSD Pilno — Zilina 1:8, Teplice — Witkowiec 5:2, Koszyce — Trnawa 0:1.

W tabeli prowadzi nadal Bratysława, mając 31 punktów i st. br. 55:30 przed Bohemjans — 31 pkt. i st. br. 49:34 oraz Spartą 29 pkt. i st. br. 51:32. Drużyny te rozegrały dotychczas po 23 mecze i do ukończenia rozgrywek mają jeszcze po 3 spotkania.

## Nasi korespondenci piszą...

### Koło Sportowe przy CZ TOR usprawia swą działalność

Niedawno założone koło sportowe „Stal“ przy Centr. Zarządzie TOR widząc że nie dysponuje odpowiednią ilością członków, postanowiło wspólnie z Centr. Zaopatrzenia TOR powołać do życia nowe koło.

Po wybraniu nowego zarządu koła przystąpiono natychmiast do prac nad poszczególnymi sekcjami.

Między innymi sekcja piłki nożnej rozegrała mecz z PGR-am.

W okresie Marszów Jesiennych koło nasze wystawiło 28 zawodników z których wszyscy w przepi-sowym czasie ukończyli marsz. Zarząd koła sportowego ma nadzieję, że posiadając w swoim gronie takich sportowców i działaczy jak m. innymi, Hebda, Dominiak, Graj, Borowski, Winiarski, Dąbrowski — uaktywni prace nowego koła i stworzy mu odpowiednie warunki do dalszego pomyślnego rozwoju. Stanisław Mirabel.

## Sportowcy Zrzeszenia Sportowego Stal przekazują II Światowemu Kongresowi Obronców Pokoju w Warszawie gorące pozdrowienia

W sali konferencyjnej Związku Zawodowego Metalowców obradowało w niedzielę 12 bm. w Warszawie rozszerzone Plenum Rady Głównej ZS Stal.

Na obradach obecni byli m. in. przedstawiciele: GKKF — Glinka, CRZM Dolowy, ZMP — Marmurawicz, ZYM — Wojciechowski.

Referat na temat znaczenia kadry jako podstawowego czynnika rozwoju kultury fizycznej i sportu, wygłosił przewodniczący Rady Głównej Zrzeszenia — Błaszczyk.

Do najważniejszych problemów poruszonych w dyskusji należała troska o kadry, ich dobór i styl pracy, rola

### Koło Sportowe RSW „Prasa“ zwycięża w tenisie stołowym

Współzawodnictwo sportowe pomiędzy łódzkimi kołami sportowymi z każdym dniem rozwija się coraz bardziej. W okresie obecnym jednym z najbardziej popularnych sportów w naszych kołach sportowych staje się tenis stołowy. Nie dawno koło sportowe przy RSW „Prasa“ rozegrało spotkanie towarzyskie w tenisie stołowym z kołem sportowym „Tramwajarz“ (Helenówek). Zwyciężyli pracownicy Zakładów Graficznych RSW „Prasa“ w stosunku 5:4.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Adamiak 2, Boryca 2, Ciszewski 1. Dla pokonanych punkty zdobyli: Papiński 2 i Krzesłowski 2.

### Uwaga lekkoatleci EKS Włóknierz!

W związku z zakończeniem sezonu, sekcja lekkoatletyczna EKS Włóknierz zwołuje na dzień 16 bm. zebranie wszystkich członków sekcji. Zebranie odbędzie się w szkole przy ul. Łęczyckiej o godz. 17. Na porządku dziennym sprawa zaprawy zimowej.

koła sportowego w umasowieniu kultury fizycznej, niedostateczne sportularyzowanie odznaki SPO oraz opieka nad zawodnikami wyczynowymi.

Po podsumowaniu dyskusji, zebrani zlecił Prezydium Rady Głównej przekazanie II Światowemu Kongresowi Obronców Pokoju, który na skutek stanowiska rządu angielskiego nie może odbyć się w Anglii i który odbędzie się w Warszawie w dniach od 16 do 21 bm. — gorących pozdrowień i zapewnienia o gotowości członków Zrzeszenia Sportowego Stal do obrony światowego pokoju pod przewodnictwem niezwyrodnego Związku Radzieckiego kierowanego przez Wodza międzynarodowego proletariatu Józefa Stalina.

**GŁOS**  
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE.  
Telefony: 218-14, 218-23, 218-45, 218-46, 218-47, 218-48, 218-49, 218-50, 218-51, 218-52, 218-53, 218-54, 218-55, 218-56, 218-57, 218-58, 218-59, 218-60, 218-61, 218-62, 218-63, 218-64, 218-65, 218-66, 218-67, 218-68, 218-69, 218-70, 218-71, 218-72, 218-73, 218-74, 218-75, 218-76, 218-77, 218-78, 218-79, 218-80, 218-81, 218-82, 218-83, 218-84, 218-85, 218-86, 218-87, 218-88, 218-89, 218-90, 218-91, 218-92, 218-93, 218-94, 218-95, 218-96, 218-97, 218-98, 218-99, 218-100.

Redaktor naczelny: 218-14  
Zastępca red. naczelnego: 218-23  
Sekretarz odpowiedzialny: 218-45  
Dział partyjny: 218-15  
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet ściennej: 218-42  
Dział muzealny: 218-29  
Dział miejski i sportowy: 218-21  
Dział ekonomiczny: 218-11  
Dział rolny: 218-41  
Redakcja nocna: 172-81  
Kolegiata: 172-81  
Łódź, Piotrkowska 76, tel. 222-22  
Administracja: 268-42  
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 194, tel. 111-50 i 114-79  
Wydawca RSW „Prasa“  
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 76, III-le piętro.  
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa“ Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 328-42.  
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch“ na konto P.P.K. Nr. VII-322.

# Pragniesz szczęśliwej przyszłości i szczęścia dzieci — stań do walki o pokój!